

Sygn. akt II Ka 150/15

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 czerwca 2015 r.

Sąd Okręgowy w Koninie II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: SSO Waldemar Cytrowski

Sędziowie: SO Roberta Rafał Kwieciński (sprawozdawca)

SO Aleksandra Bolczyk

Protokolant: st. sekr. sąd. Arleta Wiśniewska

przy udziale Jacka Górskiego Prokuratora Prokuratury Okręgowej

po rozpoznaniu w dniu: 26 czerwca 2015 roku

sprawy **S. O.**

oskarżonego z art. 178a§1 i 4 k.k.

na skutek apelacji wniesionych przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Turku

z dnia 11 marca 2015 roku sygn. akt II K 414/14

**I. Zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:**

- **uchyla orzeczenie zawarte w punkcie 2,**
- orzeczoną w punkcie 1 karę pozbawienia wolności łagodzi do 6 ( sześciu) miesięcy.

**II. Utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok w pozostałej części.**

**III. Zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa wydatki za postępowanie odwoławcze w kwocie 50 złotych oraz opłatę za obie instancje w kwocie 120 złotych.**

**Aleksandra Bolczyk Waldemar Cytrowski Robert Rafał Kwieciński**

## UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 11 marca 2015r. w sprawie o sygn. akt II K 414/14 Sąd Rejonowy w Turku uznał oskarżonego S. O. za winnego tego, że w dniu 8 maja 2014 r. w T. w woj. (...) znajdując się w stanie nietrzeźwości 0,72 mg/dm<sup>3</sup> alkoholu w wydychanym powietrzu, prowadził w ruchu lądowym pojazd mechaniczny w postaci samochodu osobowego marki V. (...) o nr rej. (...), będąc wcześniej skazanym za prowadzenie pojazdu mechanicznego w stanie nietrzeźwości prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego w Turku sygn. akt II K955/10, tj. przestępstwa z art. 178a § 1 i 4 k.k. i za to na podstawie art. 178a § 4 k.k. skazał go na karę 1 roku pozbawienia wolności. Nadto na podstawie art.71 § 1 k.k. wymierzył oskarżonemu karę grzywny w liczbie 100 stawek dziennych po 10 złotych każda. Na podstawie art.42 § 2 kk w zw. z art.43 § 1 k.k. orzekł wobec oskarżonego zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres

3 lat, na poczet którego na podstawie art. 63 § 2 k.k. zaliczył oskarżonemu okres zatrzymania prawa jazdy od dnia 08.05.2014r.

Apelację wniósł obrońca oskarżonego i zaskarżył wyrok w całości na korzyść oskarżonego, zarzucając:

1. obrazę przepisów postępowania:

a. art. 410 k.p.k. oraz art. 170 k.p.k. poprzez oddalenie wniosków dowodowych obrony o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodów z zeznań świadków A. D. i K. B., zgłoszonych przez obronę na rozprawie w dniu 14 października 2014 r., co miało wpływ na treść orzeczenia, bowiem okoliczność, która miała być udowodniona miała decydujące znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, a dowody na których sąd się oparł wydając wyrok w niniejszej sprawie były niepełne. Wskazani bowiem świadkowie przebywali w okolicach radiowozu przy ul. (...), to jest podczas badania trzeźwości oskarżonego, kiedy to oskarżony był poddany wyłącznie badaniu urządzeniem, do którego wdmuchuje się powietrze z pewnej odległości (alcoblow), i które nie daje wyniku pomiaru w liczbach, a jedynie barwa lampki kontrolnej wskazuje stan trzeźwości badanego, oraz że nie sporządzono z wykonanego badania protokołu, a także, że oskarżony rzekomo odmówił podpisania protokołu, co z kolei koreluje z wyjaśnieniami oskarżonego który konsekwentnie twierdził, iż nie odmawiał podpisania żadnego protokołu, bowiem w jego obecności podczas badania w radiowozie nie było przeprowadzane badanie urządzeniem, które daje w wynik w liczbach, a jedynie urządzeniem alcoblow, zatem jest wielce wątpliwym czy wynik 0,72 mg/dm<sup>3</sup> nie jest wynikiem badania oskarżonego;

b. art. 7 kpk poprzez:

- dowolną ocenę zebranego w sprawie materiału dowodowego, polegającą na uznaniu za wiarygodną wersję świadka R. K., pomimo tego, że ujawnione zostały sprzeczności w zeznaniach świadków R. K., J.W. i M. G. oraz sprzeczności z wyjaśnieniami oskarżonego, zwłaszcza w kwestii odmowy podpisania przez oskarżonego protokołu z przeprowadzonego badania, przy uniemożliwieniu oskarżonemu skorzystania z prawa do obrony i uniemożliwieniu wykazania jakiemu badaniu jakim urządzeniem był poddany podczas badania w radiowozie przy ul. (...);
- błędne przyjęcie, że wyjaśnienia oskarżonego odnośnie wielokrotnego poddawania go badaniu trzeźwości, z wynikami negatywnymi są niewiarygodne, podczas gdy powyższe koreluje z zeznaniami pozostałych świadków;
- błędne przyjęcie, że wynik badania 0,72mg/dm<sup>3</sup> stanowi wynik badania przeprowadzonego oskarżonemu, podczas gdy ze zgromadzonego materiału dowodowego wynika, iż powyższa okoliczność jest wielce wątpliwa, a ponadto sprzeczna z zasadami doświadczenia życiowego, w kontekście jakże odmiennych wyników kolejnych badań trzeźwości oskarżonego przeprowadzonych podczas badań w KPP T.;
- uznanie, że oskarżony odmówił podpisania protokołu z badania którego wynik wyniósł 0,72 mg/dm<sup>3</sup>, podczas gdy oskarżony nie odmówił podpisania żadnego protokołu,

2. Obrazę przepisów postępowania, tj. art. 5 k.p.k. polegającą na rozstrzygnięciu niedających się usunąć wątpliwości na niekorzyść oskarżonego, tj. na uznaniu, że oskarżony, kierował samochodem, znajdując się w stanie nietrzeźwości 0,72 mg/dm<sup>3</sup> , pomimo, że w przedmiotowej sprawie pojawia się wiele wątpliwości, zwłaszcza wątpliwym jest powyższy wynik badania przeprowadzonego o godzinie 6.30 podczas gdy o godzinie 6.55 badanie maילו wykazało zawartość 0,60 mg/dm<sup>3</sup> , a o godz. 7.01 - 66 mg/dm<sup>3</sup>.

3. błąd w ustaleniach faktycznych:

a. polegający na przyjęciu nie udowodnionej okoliczności, że oskarżony znajdował się w stanie nietrzeźwości z wynikiem 0,72 mg/dm<sup>3</sup>, albowiem wynik pomiaru trzeźwości oskarżonego nie mógł wynieść o godzinie 6.30 - 0,72 mg/dm<sup>3</sup> , podczas gdy w kolejnych badaniach dokonanych już w KPP T. wynik pomiarów wynosił o godzinie 6.0 mg/dm<sup>3</sup> , a o godzinie 7.01 - 0,66 mg/dm<sup>3</sup> ;

- b. polegający na przyjęciu, iż w radiowozie przy ul.(...) oskarżony został poddany badaniu urządzeniem alcosensor, podczas gdy w rzeczywistości w radiowozie przy ul. (...) dokonywano tylko kontroli trzeźwości urządzeniem alcoblow;
- c. polegający na przyjęciu nie udowodnionej okoliczności, że oskarżony odmówił podpisania protokołu z badania trzeźwości, którego wynik wyniósł 0,72 mg/l, podczas gdy w rzeczywistości nie sporządzono w obecności oskarżonego takiego protokołu w radiowozie i oskarżony nie odmówił jego podpisania;
- d. polegający na przyjęciu, iż badania trzeźwości zostały przeprowadzone w sposób prawidłowy, podczas gdy wnikliwa analiza materiału dowodowego prowadzi do odmiennego wniosku

W oparciu o te zarzuty obrońca wniósł o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania oraz dopuszczenie przeprowadzenia dowodu z zeznań świadków A. D. (2) i K. B. (2) na okoliczność przebiegu zdarzenia przy ul. (...) w T., zwłaszcza na okoliczność badania przeprowadzanego w radiowozie, w tym okoliczności rodzaju urządzenia użytego do badania, a także na okoliczność, czy z powyższego badania sporządzono protokół i czy oskarżony odmówił jego podpisania.

### **Sąd odwoławczy zważył, co następuje:**

Apelacja obrońcy oskarżonego okazała się celowa, gdyż doprowadziła do zmiany zaskrzonego orzeczenia, aczkolwiek z powodów leżących poza jej zarzutami. Kontrola instancyjna wykazała bowiem, że formułowane zarzuty są niezasadne i stanowią typową polemikę skarżącego z prawidłowo dokonаныmi ustaleniami Sądu Rejonowego.

Apelujący obrońca w istocie kwestionuje ustalenia faktyczne i przeprowadzoną przez Sąd Rejonowy ocenę dowodów a w konsekwencji i sprawstwo oskarżonego. Niezasadne okazały się wszystkie zarzuty apelującego, dotyczące obrazy przepisów postępowania, a w szczególności błędów w poczynionych ustaleniach faktycznych.

Przed przystąpieniem do analizy zarzutów zawartych w apelacji Sąd odwoławczy pragnie zauważyć, iż orzeczenie wydane w przedmiotowej sprawie jest oparte na całokształcie materiału dowodowego zebranego w sprawie, który został poddany wnikliwej analizie bez przekroczenia zasady swobodnej oceny dowodów. Analiza dowodów przeprowadzonych przez Sąd Rejonowy znajduje pełne odzwierciedlenie we wnioskach zawartych w uzasadnieniu wyroku, które czyni zadość wymogom art. 424§1 i 2 k.p.k., co pozwala w pełni na przeprowadzenie kontroli instancyjnej.

Sąd Okręgowy pragnie również podkreślić, iż Sąd Rejonowy w sposób prawidłowy oraz dokładny przeprowadził postępowanie dowodowe oraz wnikliwie i wszechstronnie rozważył wszystkie dowody i okoliczności ujawnione w toku rozprawy dokonując następnie na ich podstawie właściwych ustaleń faktycznych, co do zaistniałego zdarzenia, a w szczególności co do stanu nietrzeźwości oskarżonego. Postępowanie w niniejszej sprawie zostało przeprowadzone odpowiednio dokładnie i starannie. Ocena materiału dowodowego w zakresie czynu przypisanego oskarżonemu przez Sąd Rejonowy dokonana została z uwzględnieniem reguł sformułowanych w przepisach art. 5 k.p.k. i art. 7 k.p.k. Co więcej, jest ona oceną wszechstronną i bezstronną i jest zgodna z zasadami wiedzy i doświadczenia życiowego. Sąd Okręgowy nie stwierdził także błędów logicznych, jak i faktycznych w rozumowaniu Sądu Rejonowego. W związku z powyższym kontrola apelacyjna uzasadnia twierdzenie, że zaskarżony wyrok został, tak jak tego wymaga norma zawarta w art. 410 k.p.k., prawidłowo i w pełni oparty na poprawnie dokonanej ocenie materiału dowodowego, zgromadzonego i ujawnionego w toku postępowania.

Odnosząc się do zarzutów apelacji dotyczących naruszenia art. 5§2 k.p.k. wskazać należy, iż zgodnie ze stanowiskiem Sądu Najwyższego wyrażonym w postanowieniu z dnia 13 maja 2002 roku, V KKN 90/01, publ. LEX nr 53913, nie można zasadnie stawiać zarzutu obrazy art. 5§2 k.p.k., podnosząc wątpliwości strony, co do treści ustaleń faktycznych lub co do sposobu interpretacji prawa. Dla oceny, czy nie został naruszony zakaz in dubio pro reo nie są bowiem miarodajne tego rodzaju wątpliwości, zgłaszane przez stronę, ale jedynie to, czy orzekający w sprawie Sąd rzeczywiście powziął wątpliwości, co do treści ustaleń faktycznych lub wykładni prawa i wobec braku możliwości ich usunięcia

rozstrzygnął je na niekorzyść oskarżonego, względnie to, czy w świetle realiów konkretnej sprawy wątpliwości takie powinien był powziąć.

Zaprezentowana przez Sąd I instancji jednoznaczna, logiczna i przekonująca argumentacja zawarta w uzasadnieniu wyroku wyklucza w konsekwencji zasadność zarzutu obrazy art. 5§2 k.p.k. Podkreślić przy tym należy, iż ocena całokształtu materiału dowodowego zgromadzonego w niniejszej sprawie nie daje podstaw do przyjęcia jakiegokolwiek innej wersji wydarzeń niż ta, która została przyjęta przez Sąd meriti.

Przede wszystkim nie można zgodzić się z twierdzeniem obrony, iż Sąd Rejonowy dopuścił się błędu w ustaleniach faktycznych. Zarzut ten jest przecież słuszny tylko wówczas, gdy zasadność ocen i wniosków wyprowadzonych przez sąd z okoliczności ujawnionych w toku przewodu sądowego, nie odpowiada prawidłowości logicznego rozumowania i adekwatności ze wskazaniami doświadczenia życiowego. Zarzut ten nie może sprowadzać się do samej polemiki z ustaleniami sądu wyrażonymi w uzasadnieniu wyroku - a ma to miejsce w przypadku wniesionej apelacji - ale musi wskazywać, jakich mianowicie konkretnych błędów w zakresie zasad logicznego rozumowania, dopuścił się sąd w ocenie zebranego w sprawie materiału dowodowego. Możliwość zaś przeciwstawienia ustaleniom sądu orzekającego odmiennego poglądu, opartego na własnej ocenie wydarzeń, którą przedstawiał w toku procesu oskarżony i którą powieliła w apelacji jego obrońca, nie może prowadzić do wniosku o dokonaniu przez sąd błędu w ustaleniach faktycznych, jeżeli Sąd ten spełniając swój obowiązek dokonał oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego.

Wskazać należy, iż brak jest jakichkolwiek wątpliwości co do prawidłowości wykonania i wyników pomiaru alkoholu w wydychanym przez oskarżonego powietrzu. Wbrew twierdzeniu obrońcy Sąd Rejonowy nie dokonał błędnego ustalenia, że „w radiowozie na ul. (...) oskarżony został poddany badaniom urządzeniem alcosensor”. Z uzasadnienia zaskarżonego wyroku wynika przecież, iż Sąd Rejonowy ustalił, że w związku z podjętą kontrolą drogową i wyczuwalną wonią alkoholu od oskarżonego funkcjonariusze podjęli czynności zmierzające do zbadania zawartości alkoholu w wydychanym przez oskarżonego powietrzu. W tym celu w pierwszej kolejności przystąpiono do badania urządzeniem typu alkoblow, które wskazało, że kierujący pojazdem znajduje się w stanie nietrzeźwości. Dopiero po tej czynności funkcjonariusze przystąpili do badania oskarżonego urządzeniem kontrolno-pomiarowym typu alkosensor. Z uwagi na rozładowanie baterii w tym urządzeniu pomiar nie został wykonany. Dopiero wówczas funkcjonariusze wraz z oskarżonym udali się do innego patrolu, który miał na stanie urządzenie kontrolno-pomiarowe, a którego użycie znów okazało się niemożliwe ze względu na zachowanie oskarżonego, który nieprawidłowo zachowywał się podczas pomiaru. Te szczegóły dotyczące sposobu wykonywanych pomiarów wynikają z zeznań świadków funkcjonariuszy policji biorących udział w czynnościach z udziałem oskarżonego R. K. (3), J. W. a także M. G. (2) i P. P.. Interpretacja przez oskarżonego a następnie przez obronę zasad działania urządzeń pomiarowych, które nie podawały wyniku z uwagi na zachowanie oskarżonego uniemożliwiający pomiar, na które Sąd Rejonowy zwrócił uwagę w treści swego uzasadnienia jako wynik zerowy jest dowolna. Podobnie dowolna jest interpretacja, iż urządzenie typu alkoblow wskazywało na wynik zerowy, gdyż z zasad działania tego urządzenia wynika, że nie określa ono pomiaru a jedynie wskazuje czy w wydychanym powietrzu jest alkohol, służąc niejako do wstępnej kontroli uczestnika ruchu. Świadkowie R. K. (3), J. W. oraz M. G. (2) i P. P. szczegółowo, spójnie i logicznie wyjaśnili okoliczności dokonywania tych pomiarów. Brak zresztą było jakichkolwiek powodów by odmówić im zeznaniom przymiotu wiarygodności. Również z załączonych do akt sprawy protokołów wynika, że S. O. o godz. 6:30 znajdował się w sanie nietrzeźwości 0,72 mg/l (k. 3), o godz. 6:55 otrzymano wynik 0,60 mg/l, a o godz. 7:01 wynik 0,66 mg/l (k.5). Kwestionowanie przez oskarżonego tych pomiarów nie znajduje żadnego uzasadnienia, zwłaszcza, że w chwili ich przeprowadzania nie zgłaszał uwag do sposobu ich przeprowadzenia i nie żądał wykonania dodatkowych badań. Niezasadny jest również zarzut błędnych ustaleń co do okoliczności podpisania przez oskarżonego protokołów badania. Z akt spraw jednoznacznie wynika, że oskarżony odmówił podpisania pierwszego z protokołów (k. 3) i widnieje na nim stosowna adnotacja, natomiast podpisał drugi z protokołów (k. 5), choć zachowaniem swym utrudniał wykonanie również tych pomiarów. Ustalenia Sądu w tym zakresie są prawidłowe i znajdują oparcie nie tylko w wymienionych protokołach, ale również w zeznaniach świadków, R. K. (3), J. W., M. G. (2) i P. P., co znalazło wyraz również w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku (str. 1 – ostatni wers oraz str. 2 wers 1,2 i 3), co czyni zarzuty obrońcy zupełnie niezrozumiałymi.

Odnosząc się do zarzutu obrońcy, iż wyjaśnienia oskarżonego odnośnie poddawania go badaniu trzeźwości z wynikami negatywnymi są wiarygodne, wskazać należy, że dowolna interpretacja dokonywanych pomiarów przez oskarżonego pozostaje bez jakiegokolwiek związku z ustalonym przez Sąd Rejonowy przebiegiem wykonywanych badań. Zachowanie oskarżonego spowodowało błędne pomiary, z których nie wykonuje się wydruku. Nie można jednak utożsamiać braku pomiaru ze względu na zatykanie ustnika czy płucie do niego z otrzymaniem wyniku zerowego, co próbuje przeforsować skarżący, a co wbrew jego twierdzeniu nie znajduje nawet najmniejszego uzasadnienia w zebranych i prawidłowo ocenionym materiale dowodowym.

Całkowicie chybiony jest również zarzut naruszenia art. 410 k.p.k. oraz art. 170 k.p.k. poprzez oddalenie wniosków dowodowych obrony o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodów z zeznań świadków A. D. (3) i K. B. (2), zgłoszonych przez obronę na rozprawie w dniu 14 października 2014 r. Wbrew twierdzeniu obrońcy oddalenie tego wniosku dowodowego znajduje oparcie w art. 170 § 1 pkt 3 k.p.k. gdyż dowód taki jest nieprzydatny dla stwierdzenia okoliczności wskazanych we wniosku. Ta decyzja procesowa jest jak najbardziej prawidłowa, gdyż nie było żadnej potrzeby, aby na okoliczność sposobu i wyników przeprowadzonych pomiarów przesłuchiwać osoby, które wówczas mogły znajdować się na ulicy na której dokonywano kontroli drogowej. Oddalenie tego wniosku dowodowego nie spowodowało też żadnej niepełności przeprowadzonego postępowania. Wbrew zarzutowi obrońcy, nie ulega żadnej wątpliwości, że oskarżony był pierwotnie poddany badaniu urządzeniem alcoblow, które jak już wyżej wskazano nie daje wyniku pomiaru w liczbach, a jedynie określa pozytywny lub negatywny wynik badania i co do tej okoliczności brak było potrzeby przesłuchiwania jakichkolwiek osób, gdyż wynika to z samej specyfiki działania urządzenia, którą szczegółowo opisali również funkcjonariusze dokonujący pomiaru. Podobnie należy odnieść się do okoliczności niepodpisywania protokołu przez oskarżonego. Niedorzecznym byłoby dowodzenie tej okoliczności na podstawie zeznań świadków skoro już z samego protokołu i wyjaśnień oskarżonego wynika, że nie podpisał on pierwszego z protokołów. Podkreślić wreszcie trzeba, że skarżący obrońca nie kwestionował wyników badań przeprowadzonych w KPP w T., które przecież potwierdziły stan nietrzeźwości i były zbliżone do pierwszego badania przeprowadzonego w radiowozie – wyniki 0,72, 0,60 i 0,66 nie są znacząco odmienne, jak to wskazał skarżący w apelacji (k. 144).

Sąd Odwoławczy jeszcze raz pragnie skonstatować, że wobec prawidłowo dokonanych ustaleń Sąd I instancji nie mógł stosować zasady wynikającej z art. 5 § 2 k.p.k., gdyż brak było jakichkolwiek wątpliwości, które należałoby rozstrzygać na korzyść oskarżonego. Wątpliwości w tym zakresie nie dotyczyły bowiem organu procesowego, a samego oskarżonego, który przedstawiał własną odmienną wersję wydarzeń i swoje wątpliwości co do przebiegu badania urządzeniami kontrolno-pomiarowymi.

Istotne znaczenie miały też zeznania świadka W. M., który był pasażerem samochodu prowadzonego przez oskarżonego i potwierdził, że S. O. dmuchał w urządzenie pomiarowe za słabo i policjant nie mógł uzyskać wyniku (k. 47 i 84).

Sąd odwoławczy nie dopatrył się też żadnych istotnych sprzeczności w treści zeznań świadków R. K., J. W. i M. G.. Wręcz przeciwnie zeznania tych świadków były zgodne, wzajemnie ze sobą korespondowały i uzupełniały się, a dodatkowo znalazły potwierdzenie w relacji wyżej wskazanego W. M..

Dochowanie przez Sąd Rejonowy wszelkich wymogów stawianych przez prawo w zakresie przeprowadzonego postępowania nie pozostawiło żadnych wątpliwości, że oskarżony popełnił zarzucany mu czyn. Niezasadne zatem okazały się wszystkie zarzuty apelacyjne, a wniosek o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu nie mógł zostać uwzględniony. Apelacja okazała się jednak celowa, co umożliwiło Sądowi Odwoławczemu dokonanie niezbędnych zmian zaskarżonego orzeczenia.

W pierwszej kolejności Sąd Okręgowy uchylił orzeczenie zawarte w pkt 2 wyroku, gdyż brak było podstaw do wymierzenia kary grzywny na podstawie art. 71 § 1 k.k., który stanowić może podstawę orzeczenia tej kary jedynie w przypadku warunkowego zawieszenia wykonania kary pozbawienia wolności. Zaskarżonym wyrokiem Sąd Rejonowy orzekł zaś karę bezwzględną pozbawienia wolności.

Ponadto Sąd Okręgowy podczas kontroli instancyjnej dokonywanej na skutek apelacji wniesionej na korzyść oskarżonego uznał, że wymierzona oskarżonemu kara 1 roku pozbawienia wolności jest rażąco niewspółmiernie surowa.

Rażąca niewspółmierność kary zachodzi wówczas, gdy na podstawie ujawnionych okoliczności, które powinny mieć zasadniczy wpływ na wymiar kary, można przyjąć, iż zachodzi wyraźna różnica pomiędzy karą wymierzoną przez Sąd I instancji a karą jaką należałoby wymierzyć w instancji odwoławczej, w następstwie prawidłowego zastosowania w sprawie dyrektyw wymiaru kary oraz zasad ukształtowanych przez orzecznictwo (zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z 20.09.2001 r. w sprawie o sygn. akt II Aka 154/01, Prok. i Pr. 2002, Nr 11, poz. 29). Przy czym niewspółmierność ta musi być rażąca a więc nie nadająca się do zaakceptowania, musi być to znaczna różnica między karą wymierzona a karą sprawiedliwą, zasłużoną (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 01.12.1994 r. w sprawie o sygn. akt III KRN 120/94, OSP 1995, Nr 6, poz. 138).

W ocenie Sądu odwoławczego wymierzona oskarżonemu S. O. kara 1 roku pozbawienia wolności nie jest sprawiedliwa i adekwatna do stopnia zawinienia oskarżonego oraz społecznej szkodliwości popełnionego czynu.

Zdaniem Sądu Okręgowego, uwzględniając w sposób prawidłowy dyrektywy wymiaru kary, adekwatną karą w niniejszej sprawie będzie kara 6 miesięcy pozbawienia wolności. Taki wymiar kary w dostateczny sposób uwzględni uprzednią karalność oskarżonego i okoliczność, że nie wyciągnął on żadnych wniosków z uprzednich skazań i ponownie prowadził pojazd w stanie nietrzeźwości. Izolacja więzienna oskarżonego przez okres roku byłaby zbyt długa. Oskarżony nie był karany za inne przestępstwa, nie można uznać, aby był osobą szczególnie zdemoralizowaną, która wymaga długiej izolacji dla osiągnięcia celów wychowawczych i zapobiegawczych kary. Dolegliwość tak wymierzonej oskarżonemu kary nie przekracza też stopnia winy, jest współmierna w stosunku do stopnia społecznej szkodliwości przypisanego mu czynu i spełnia zadania społecznego oddziaływania kary i cele szczególnie-prewencyjne.

Prawidłowo natomiast Sąd Rejonowy uznał, że wobec oskarżonego nie istnieje szczególnie uzasadniony wypadek, który pozwalałby na zawieszenie wykonania orzeczonej kary pozbawienia wolności. Jedynie bezwzględna kara pozbawienia wolności będzie w stanie spełnić swe cele, gdyż wcześniej orzekane kary wolnościowe nie przyniosły rezultatu i oskarżony ponownie prowadził samochód znajdując się w stanie nietrzeźwości. Uznanie w takiej sytuacji, że sprawca nie powróci do przestępstwa i wykonanie tej kary nie jest konieczne dla wdrożenia go do przestrzegane go porządku prawnego byłoby chybione. W przedmiotowej sprawie brak jest przesłanek pozwalających w sposób przekonywający i wiarygodny budować przypuszczenie, iż w wypadku warunkowego zawieszenia wykonania kary wobec S. O. cele kary zostałyby osiągnięte. Postawa prezentowana przez oskarżonego świadczy dobitnie, że nie zrozumiał on niewłaściwości swojego postępowania, orzeczenie kary o charakterze wolnościowym może jedynie wzmocnić w nim poczucie bezkarności. Ponadto społeczne oddziaływanie kary oznacza potrzebę wymierzenia takich kar, które odpowiadają społecznemu poczuciu sprawiedliwości, dają gwarancję skutecznego zwalczania przestępczości, tworzą atmosferę zaufania do obowiązującego systemu prawnego i potępienia dla sprawców, którzy to prawo łamią.

Wobec powyższego tylko wymierzenie oskarżonemu bezwzględnej kary pozbawienia wolności spełni swe zadania w zakresie prewencji indywidualnej i generalnej oraz da zadość społecznemu poczuciu sprawiedliwości.

O kosztach sądowych orzeczono na podstawie art. 627 k.p.k. w zw. z art. 634 k.p.k. w zw. z art. 2 ust. 1 pkt 2 w zw. z art. 10 ust. 1 ustawy z 23 czerwca 1973r. o płatach w sprawach karnych.

Aleksandra Bolczyk Waldemar Cytrowski Robert Rafał Kwieciński